

Lubię duchy

Grzegorz Turnau

Lubię czasem mieć w czubie
lubię iść aż się zgubię
gdzie się pejzaż otwiera
tam zabieram z sobą Tetmajera
lubię gdy mnie nie minie
przeciąg wiatru w kominie
mieć pod ręką się przyda
Słowackiego wtedy i Norwida
Słowackiego i Norwida

jeszcze bardziej lubię
to nie moja wina
czytać ci Puszkina
jeszcze bardziej lubię
gdy mi świat doskwiera
czytać ci Moliera

chciałbym być z tobą zawsze
miałbym znaczenie zbawcze
tylko Pieśń nad Pieśniami
słyszać wciąż by było między nami
chciałbym na suchej łące
leżeć
patrzeć na słońce
gdy nas mocno opala
to ochłody szukać u Mistrala
szukać u Mistrala

jeszcze bardziej chciałbym
aż mnie ktoś zatrzyma
czytać ci Tuwima
jeszcze bardziej chciałbym
czy w tym jest coś złego
czytać ci Goethego

duchy duchy krążą tu
szepcą cicho we mgle
słowo po słowie wywołujemy je
duchów duchów nie bój się
nie ma co się ich bać
nie chcą wystraszyć takich jak ty i ja

jeszcze chciałbym byś moja miła
nigdy mną już nie pogardziła
bardzo byłoby szkoda
stracić i Verlaine'a i Rimbauda
i Verlaine'a i Rimbauda

lecz najbardziej chciałbym
co komu do tego
czytać ci Dantego
lecz najbardziej chciałbym
gdy na płacz się zbiera
czytać ci Homera